

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 30 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen.   
Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—40 fen. Ogłoszenia drobne na wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) 28 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 10 sierpnia.

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego Rupprechta.

We Flandrii wobec zmiennych warunków obserwacyjnych działalność bojowa artylerji wahała się wczoraj co do swego napięcia.

Wieczorem wzmożła się ona ogólnie, utrzymała się tak w ciągu nocy, i dzisiaj we wczesnych rannych godzinach przekształciła się pomiędzy Yzerą a Lys w najsilniejszy ogień huraganowy.

Na szerokich odcinkach na wschód i południo-wschód od Ypern nastąpiły potem silne ataki piechoty nieprzyjacielskiej.

W Artois panowała bardzo ożywiona walka artylerji z obu stron Lensu oraz na południe od Scarpy.

Wieczorem Anglicy natarli w gestych masach od drogi Monchy—Felves aż do linii Arras—Cambrai. Nasz niszczący ogień miał spustoszenie w miejscach ich przygotowywania się do natarcia.

Przedzierające się szeregi atakujące odniosły najcięższe straty wskutek naszego ognia ochronnego oraz w walkach na bliską metę z naszymi zasłużonymi w walkach pułkami i zostały wstędnie odrzucone.

Na północ od St. Quentin bataliony brandenburskie wydarły Francuzom kilka linii okopów na szerokości 1200 metrów. Nieprzyjacielskie kontrataki nie powiodły się. Przeszło 150 jeńców poz stało w naszych rękach.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Pomiędzy Soissons a Reimsem, w zachodniej Szampanji, oraz na obydwóch brzegach Mozy ogień dosięgał chwilami znacznej siły.

Francuski oddział wywiadowczy, który wdarł się do naszych okopów nad drogą Laon—Soissons, został wyparty przy pomocy kontrataku.

Na wschód od Mozy badeńskie oddziały szturmowe wdarły się do pozycji francuskiej na północ od Vacherauville i przywiodły ze sobą pewną liczbę jeńców.

Leutnant Gontermann stracił dwa nieprzyjacielskie balony «captif».

#### FRONT WSCHODNI.

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Około Dynaburga, na południe od Smorgoni oraz około Brodów zaczęła się ożywiać działalność bojowa.

W tem ostatniem miejscu przedsięwzięcie wojsk niemieckich i austriacko-węgierskich dostarczyło przeszło 200 jeńców.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Na południo-wschód od Czerniowiec uporczywie walczone. Nasze wojska wdarły się w wielu miejscach do pogranicznej pozycji Rosjan.

Również na nizinie nad Seretem oraz nad Solką po odparciu nieprzyjacielskich kontrataków zostały osiągnięte powodzenia.

Pomiędzy dolinami Trotusu i Putny wojska związkowe pomimo zaciętego oporu Rumunów zdobyły przy pomocy szturmów liczne pozycje górskie.

W ciągu ostatnich dwóch dni na odcinku Ojtoz pochwycono przeszło 1400 jeńców oraz zdobyto 30 karabinów maszynowych.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka v. Mackense na

Z obu stron linii kolejowej Focsa—Adjudul—Nou dywizje niemieckie osiągnęły na szerokim froncie przeprawę przez Susitę.

W zaciętych kontratakach nieprzyjaciel stara się przy pomocy nakładu dużych mas powstrzymać nasze posuwanie się naprzód. Wszystkie jego ataki, skierowane przeciwko frontowi i skrzydłom, nie powiodły się z największymi stratami.

#### FRONT MACEDOŃSKI.

Nic szczególnego nie zaszło.

Pierwszy generał kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (10 sierpnia wiecz. Urzędownie).

Dokonywane dzisiaj rano we Flandrii silne ataki Anglików pomiędzy linią kolejową Ypern—Roulers a Hollebeke nie powiodły się.

W dolinach Casinu i Ojtozu w zachodniej Mołdawji odbywało się pomysłne posuwanie się naprzód naszych wojsk.

BERLIN (10 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Rotterdamu, że, jak komunikuje «Daily Mail», w Kijowie zgromadzili się na wspólną konferencję pod przewodnictwem Kierenskiego rosyjscy i rumuńscy dowódcy armji, aby rozpatrzyć zarządzenia strategiczne w razie kontynuowania operacji nieprzyjacielskich na północ od Focsani.

Nie przypuszcza się, aby było możliwym wytrwanie przez czas dłuższy armji rumuńskiej w jej dotychczasowej wysuniętej sytuacji.

BERLIN (10 b. m. Tel. pryw.) — «Berlin. Lokalanz.» donosi z Lugano, że «Secolo» komunikuje z Londynu, co następuje: Petersburski korespondent «Times'a» miał wywiad z Kornilowem. Kornilow oświadczył, że pokój z Niemcami w obecnych warunkach byłby równoznaczny z przekształceniem Rosji na kolonię niemiecką.

Kornilow czyni daleko idący użytek z kary śmierci. To nie wystarczy jednak, aby przywrócić dyscyplinę w wojsku. Jest rzeczą absolutnie konieczną znieść istniejące przy każdym pułku komitety, które krępują wszelką akcję.

BERLIN (10 bm. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Bazylei pod datą 10 bm., że, jak komunikuje «Corriere della Sera», londyńska konferencja koalicyjna postanowiła dokonać rewizji koalicyjnych celów wojny zgodnie z propozycją rosyjską.

BERN (dn. 9 b. m. W. T. B.) — Korespondent londyński «Corriere della Sera» komunikuje jako wynik konferencji londyńskiej, że dążenia włoskie co do Adriatyku i irredenty zostały włączone jako zasadnicze punkty do programu koalicji i całkowicie zrównane z żądaniami pozostałych aliantów.

KOBURG (10 b. m. W. T. B.) — Dzisiaj rano przybył tutaj w specjalnym pociągu król Ferdynand bułgarski z następcą tronu, ks. Borysem i ks. Cyrylem.

BERLIN (10 b. m. Tel. pryw.) — Jak dowiaduje się «Berl. Lokalanz.», kanclerz Rzeszy i sekretarz stanu urzędu do spraw zagranicznych, v. Kuehlmann, prawdopodobnie dopiero w poniedziałek powrócą z kwatery głównej.

Przypuszczają, że c. k. minister spraw zewnętrznych, hr. Czernin, przybędzie stamtąd do Berlina jednocześnie z panami niemieckimi.

BERLIN (9 b. m. Tel. pryw.) — «Germania» pisze, iż jest upoważniona do oświadczenia, że ekscelencja dr. Spahn nie będzie ponownie kandydował do Reichstagu.

PARYŻ (10 sierpnia. W. T. B.) — Karol Chaumet obejmuje tekę ministra marynarki.

Rada ministrów postanowiła utworzyć podsekretariat stanu marynarki, który zostanie powierzony Jakóbowi Ludwikowi Dumesnil.

BERLIN (9 b. m. Tel. pryw.) — «Voss. Zeit.» donosi z Bernu, że w gazecie paryskiej «Pays» Lonquet wyraźnie oświadcza, iż minister Thomas w takim tylko razie pozostanie w gabinecie ministrów, o ile mu się uda przeforsować paszporty do Sztokholmu.

O ileby jego koledzy ministerjalni uparli się przy odmiennym stanowisku, w takim razie Thomas przeszedłby ostatecznie do opozycji.

BERLIN (9 bm. Tel. pryw.) — «B. Z. am Mittag» donosi z Kopenhagi pod datą 8 bm., że, jak mówią w kołach parlamentarnych, prezes ministrów, Lloyd George, zaproponował ponownie Asquithowi urząd lorda kanclerza.

Asquith odrzucił ostatecznie przyjęcie tego urzędu.

LONDYN (9 bm. W. T. B.) — Konwent irlandzki wznowił swe posiedzenie w Dublinie. Po naradzie co do programu pracy Konwentu został on odroczony do jutra.

BERLIN (10 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Amsterdamu, że prezes narodowego związku angielskich marynarzy i palaczy, Havelock Wilson, oświadczył, że jego związek odmawia dostarczenia delegatów z Anglii do Sztokholmu.

WASZYNGTON (8 bm. Reuter). — Sekretarz marynarki, Daniels, rozkazał zbudować fabrykę aeroplanów w dokach w Filadelfji. Fabryka ma być gotowa w ciągu 100 dni i ma produkować rocznie 2000 małych aeroplanów.

MADRYT (8 bm. ag. Havasa). — Rada ministrów zebrała się dzisiaj rano na posiedzenie. W nocy, wyjaśniającej stanowisko rządu, pracowników kolejowych oraz towarzystw kolejowych, gabinet zrzucił na strajkujących odpowiedzialność za szkody, które mogą być sprawione Hiszpanji.

Nota będzie prosiła opinię publiczną o poparcie rządu.

Na piątek są poczynione wszystkie zarządzenia, chociaż ministrowie ufają w to, że zdrowy rozsądek odniesie zwycięstwo, gdyż większość robotników pragnie pracować.

BERLIN (10 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Ztg.» donosi z Rotterdamu, że jak komunikuje z Petersburga «Morning Post» bezpośrednia komunikacja kolejowa przez Finlandję została zawieszona. Dekret dyktatora ogłosił Finlandję jako pas wojenny.

BERLIN (9 bm. Tel. pryw.) — «Berlin. Tagebl.» donosi ze Sztokholmu pod datą 9 bm., że rząd prowizoryczny ogłosił kościół gruziński za niezależny od cerkwi prawosławnej.

ATENY (9 bm. Havasa). Wielu posłów żądało, aby zostały zakomunikowane Izbie wszystkie dokumenty urzędowe, dotyczące oddania Bułgrom fortu Rupel.

OTTAWA (10 b. m. Reuter). — Senat przyjął w trzecim czytaniu wniosek co do ogólnej powinności wojskowej.



## O losy Mołdawji.

—s—

Telegram wczorajszy donosi, że na skutek odwrotu rosyjskiego z Bukowiny rozpoczęła się ewakuacja Mołdawji. Na razie nie chodzi prawdopodobnie o ostateczne ustąpienie wojsk rumuńskich z Mołdawji, lecz tylko o pewne zarządzenia przygotowawcze, jak usunięcie szpitalów, wywiezienie lub zniszczenie zapasów, co wszystko jednak dowodzi, że pozycja ta jest bardzo poważnie zagrożona.

Z chwilą, gdy Rosjanie będą zmuszeni opuścić pozycje, zajmowane w południowo-wschodniej części gór bukowin, zostanie poważnie zagrożony odcinek północno-mołdawski od wąwozu Gyimes do granicy Bukowiny. Dlatego też Rosjanie stawiają dotychczas zacięty opór na wschód od Jakobeny w tym górzystym kącie, gdzie spotykają się granice Bukowiny, Węgier i Rumunii. Dalej na południe przebiega front równoległy z górami Gyergye w Siedmiogrodzie i grzbietem granicznym Mołdawsko-siedmiogrodzkim aż do górnych części doliny Trotusu, Casinu, Susity i Putny, pobocznych rzek Seretu mołdawskiego. Przecinając ukośnie te doliny, linja frontu zwraca się następnie ku południowemu wschodowi i biegnie następnie równoległe do Seretu aż do jego ujścia do Dunaju.

Oba brzegi Seretu znajdują się w rękach Rumunów. Więcej niż trzy czwarte Mołdawji są poza frontem austriacko-niemieckim; tam przez zimę i lato odbywała się reorganizacja armji rumuńskiej przy pomocy najpierw rosyjskich, a następnie—po rewolucji—francuskich oficerów. Jakie postępy poczyniła ta praca, niewiadomo; w każdym razie Rumunja miała dość czasu, aby swoją zdemoralizowaną armję doprowadzić do porządku i zaopatrzyć ją w artylerję i amunicję. Prawdopodobnie też siły rumuńskie stały się znowu zdolne do walki, o czem świadczy podjęta przez te wojska ofensywa w dolinach Putny i Casinu.

Walki, o których donoszą komunikaty, toczą się wzdłuż gór Bereczke, ciągnących się równoległe do granicy siedmiogrodzko-mołdawskiej, przeważnie na terytorjum węgierskim. Zamykają one od wschodu dolinę górnej Alnty i jej siedmiogrodzkich dopływów.

Przed rozpoczęciem ofensywy stały wojska austriackie na przestrzeni pomiędzy Casinu i Putną, na terytorjum rumuńskim w odległości 20—30 klm. od granicy, teraz pod naciskiem przeważających sił opuściły swoje dotychczasowe pozycje i cofnęły się na linję północnych gór Bereczke, zasłaniając dostęp do Kézdivásárhely. Wojska rumuńskie uzyskały niewątpliwie pewne korzyści i w kilku punktach przedostały się poza granicę Siedmiogrodu; ale cały ten sukces ma znaczenie lokalne. Dla przełamania frontu na większą skalę i przedarcia się w głąb Siedmiogrodu nie mają Rumuni dostatecznych sił ani zasobów wojskowych nie mogą zaś liczyć na pomoc Rosji, całkowicie pochłoniętej przez kampanję bukowinско-galicyską.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, opanowanie Bukowiny pociągnie za sobą nawet ogólne przełożenie linii rumuńskich za Seret, t. j. opuszczenie wszystkich stanowisk wywalczonych w ostatniej akcji, pomiędzy dolinami Susity i Putny.

Dalszy rozwój wypadków na południu zależy zatem od tego, czy wojska rosyjskie mają jeszcze dość wytrzymałości, aby okopać się i ustawić na nowych pozycjach i powstrzymać dalszy napór przeciwnika.

## Nowi ministrowie rosyjscy.

—s—

Wieczorem dnia 6-go bm. rosyjski kryzys ministerjalny został rozwiązany. Rokowania międzypartyjne, prowadzone pod osobistym kierunkiem Kierenskiego, doprowadziły do wyrażenia votum ufaości Kierenskiemu i upoważnienia go do utworzenia narodowego gabinetu ministrów. Przedstawiciele zebranych stronnictw okazali podobno bardzo wiele zapału i chęci do pracy w nowym gabinecie.

Skład nowego gabinetu rosyjskiego jest następujący: Kierenski—prezes ministrów, minister wojny i marynarki. Ponieważ Kierenski przy prowadzeniu aż trzech ministerjów miałby zbyt wiele rozlicznych zajęć, więc do ministrów wojny i marynarki dobrał sobie pomocników, mianując ich dyrektorami ministerjum. W ministerjum wojny takim dyrektorem został Sawinkow. Sawinkow jest rewolucjonistą, był czynny jako komisarz rządu tymczasowego na froncie, przyczynił się znacznie do poprowadzenia ofensywy i zwalczał energicznie demoralizację w armji. Dyrektorem ministerjum marynarki został Lebediew, emigrant rosyjski, który służył w armji francuskiej, w stopniu porucznika. Niekrasow, drugi obok Kierenskiego z członków poprzedniego gabinetu chciał zostać zastępcą Kierenskiego, objął jednak ministerjum skarbu. Na urzędzie tym przyda mu się bardzo doświadczenie, które zebrał w Dumie w ciągu lat dziewięciu, jako członek komisji budżetowej. Ponieważ jednak nie jest on dostatecznie obznajmiony ze sprawami podatkowymi, więc na kierownika ministerjum zaproszono specjalistę w tej gałęzi, prof. Biernackiego, należącego do partji radykalno-demokratycznej.

Październikowiec Godniew, były kontroler państwowy, i Lwow, były nadprokurator św. Synodu, do nowego gabinetu nie weszli.

Minister spraw wewnętrznych, Awksentjew, jest prezesem komisji wykonawczej delegatów włościańskich i członkiem zarządu centralnego partji socjal rewolucyjnej. Do poprzedniego gabinetu nie należał. Prokopowicz, minister handlu i przemysłu, jest socjalistą, specjalistą od spraw gospodarczych i prezesem komisji gospodarczej. Zarudnyj, minister sprawiedliwości, jest nar.-socjalistą, znany z procesu Bejlisa. Kokoszkina, kontroler państwowy, członek partji kadetów, profesor prawa i były prezes komisji przygotowującej zwołanie konstytuancy. Jureniew, minister komunikacji, jest również kadetem, członkiem pierwszej Dumy i pomocnikiem burmistrza miasta Moskwy.

Oldenburg, minister oświaty, kadet, członek Akademji Umiejętności i dożywotni jej sekretarz.

Nikitin, minister poczty i telegrafu, jest socjal-demokratą, «mieńszewikiem», z zawodu adwokat, obecnie naczelnik moskiewskiej milicji miejskiej.

Rząd rosyjski ma zamiar utworzyć ponadto specjalny organ, którego zadaniem byłoby rozpatrywanie wszystkich kwestji, dotyczących obrony kraju.

## Japonja i Rosja.

Gdy dyplomatyczny atak Japonji na Chiny wiosną r. 1915 nie powiódł się w części, skutkiem jednomyślnego stanowiska narodu chińskiego, oraz oronau angielskiego i amerykańskiego—pisał berneński korespondent «Frankf. Ztg.»—odezwało się w kołach japońskich pragnienie oparcia się o Rosję. Stało się zatem, że w lipcu 1916 roku przyszło do skutku przymierze rosyjsko-japońskie, które z jednej strony zapewniało Rosji w czasie trwania wojny, wzajemian za przyznanie pew-

nych praw, daleko idące poparcie Japonji w dziedzinie gospodarstwa wojennego, z drugiej zaś strony gwarantowało obu krajom na przyszłość opiekę i pomoc przeciw wszelkim, ich celom nieprzyjaznym, konstelacjom. Przymierze rosyjsko-japońskie miało wszakże nietylko oddawać usługi podczas trwania wojny, lecz również i przypuszczać należy, że przedewszystkiem podczas rokowań pokojowych i po wojnie. Zwłaszcza w ostatnim znaczeniu przymierze miało wartość niesłychaną: Japonja i Rosja byłyby mogły wspólnie wymusić od swoich sprzymierzeńców zawarcie pokoju wszechświatowego i są dowody, że jesienią 1916 r. zarówno w Petersburgu, jak i w Tokio, liczono się z tą możliwością. Ale wypadki w Rosji przeszkodziły temu zwrotowi. Upadek Stürmmera i powrót caryzmu do najsłabszego szowinizmu, powstrzymały rozwój, umożliwiony przymierzem, zaś rewolucja rosyjska zahamowała go zupełnie.

Kadeci skierowali demokrację rosyjską w dziedzinie polityki zewnętrznej w stronę Anglii, a kierunek ten pod względem szowinizmu nie różnił się niczym od polityki carskiej Rosji. Ponieważ jednak polityka szowinistyczna nie odpowiada celom demokracji, przeto prawdziwi demokraci w Rosji niebawem z nią zerwali. Nie wyzwolili się wszelako z pod wpływu angielskiego i nadto rzucili się w objęcia Amerykanom. Oni, którzy chcieli doprowadzić do pokoju wszechświatowego, przyczynili się do przedłużenia wojny. Albowiem pas anglo-amerykański, otaczający teraz Rosję, przykuwa ją do wojny, a demokracja rosyjska, która mniema, iż dąży do celów wysokich, służy jedynie celom imperialistów angielskich i amerykańskich. Niedoświadczeni politycy, kierujący obecnie losami Rosji, zaufali więcej złudnym pojęciom, niż uagim faktom, szukali zbawienia własnego kraju u Anglii i Ameryki, dla tego, że te państwa noszą miano demokratycznych, nie zrozumieli zaś, że wobec rzeczywistości życiowej trzeba nieraz zawrzeć kompromis między swymi ideałami a faktami.

Takim kompromisem byłoby oparcie się demokracji rosyjskiej na autokracji japońskiej. Przymierze demokratycznej Rosji z autokratyczną Japonją oswoodziłoby Rosję od groźnego ucisku jej sprzymierzeńców i uczyniłoby z niej przewodniczkę na drodze do pokoju wszechświatowego. Japonja początkowo—jeśli fakty nie ludzą—byłaby gotowa to przymierze zawrzeć.

Minister Motono (b. ambasador japoński w Petersburgu) zaznaczył w pierwszej swojej mowie po wybuchu rewolucji rosyjskiej, że przyjaźń z Rosją pozostaje głównym celem polityki japońskiej.

Niebawem jednak nastąpiła zmiana. Skierowanie się kadetów w stronę Anglii, następnie zaś zwrot demokratów w niebezpieczniejszy jeszcze dla Japonji sposób ku Ameryce, doprowadziły do środków odwetowych ze strony japońskiej.

Japonja pozbawiona została oparcia w Rosji, zaś związek angielsko-amerykańsko-rosyjski byłby Japonję wyosobnił zupełnie i zagroził jej własnym celem. Rząd japoński postarał się za swojej strony o dobre stosunki z Anglią i Ameryką, skutkiem czego powstało nowe ogniwo, przykuwające Rosję do wojennej polityki koalicji, mianowicie Japonja. Niebezpieczeństwo japońskie dla dążącej do pokoju Rosji nie istniało początkowo, wywołała je dopiero niewłaściwa polityka niedoświadczonych idealistów w Petersburgu i dzisiaj ono istnieje.

Tak więc błędy polityczne rosyjskiego rządu rewolucyjnego doprowadziły zarówno Rosję, jak i Japonję do polityki, która wprawdzie daje

jednej i drugiej w chwili obecnej osłone przeciw niebezpieczeństwem zewnętrznym, lecz nie służy konieczności ani tej, ani tamtej. Tymi koniecznościami są: po stronie rosyjskiej—szybkie zawarcie pokoju, aby dać Rosji możliwość odbudowy wewnętrznej, a po stronie Japonji—uniknięcie okrażenia anglo-amerykańskiego, aby jej umożliwić swobodny rozwój na oceanie Spokojnym.

Z tych względów obecna polityka Rosji i Japonji będzie narażoną na wahanie i zmiany.

## Królestwo Polskie.

### W sprawie aresztowania Piłsudskiego.

«Deutsche Warsch. Ztg.» pisze: «Aresztowanie Piłsudskiego i jego osadzenie w twierdzy niemieckiej wywołało roztrząsania, które mogą zaciemnić istotny stan rzeczy.

Jak podano do wiadomości w Nr. 201 «Warsch. Ztg.», aresztowanie to nastąpiło, gdyż na tyłach wojska tak ciężko walczącego, zresztą także w obronie Polski, na froncie wschodnim, pod żadnym pozorem nie mogą być cierpiące rzeczy groźne dla bezpieczeństwa wojska.

Sprawiły to nie będące na czasie i niebezpieczne machinacje «Polskiej organizacji wojskowej», za którą odpowiedzialny jest przedewszystkiem Piłsudski. Jego winą jest, że zachowanie się «Polskiej organizacji wojskowej» która, jak się zdawało pierwotnie, chciała się rozplątać w nowym wojsku polskim, stawało się coraz bardziej wrogiem w stosunku do mocarstw centralnych, i że głosy jej podziemnych organów brzmiały coraz bardziej podżegająco.

Na Piłsudskiego spada odpowiedzialność za to, że «Polska organizacja wojskowa» ostatnimi czasy wydała zaopatrzoną w liczne wskazówki instrukcję, celem stworzenia ściślejszej i całkowitej konspiracji.

«Polska organizacja wojskowa» zamierzała powołać do życia w ukryciu potajemne państwo w państwie, z odpowiednimi organami i przynależnych do tego potajemnego państwa zobowiązań przez przysięgę do posłuszeństwa bezwzględne.

Jak powszechnie wiadomo jest Piłsudski istotnym przywódcą «Polskiej organizacji wojskowej»; ponadto ustalone, że poza swoim, jednocześnie i dla tych samych powodów aresztowanym, przyjacielem Sosnkowskim, wprowadził on, jako pomocników, do departamentu wojskowego Rady Stanu, którego był kierownikiem, członków «Polskiej organizacji wojskowej».

Wobec tego, w końcu nie pozostawało nic innego, jak aresztować go ze współwinnymi, w tej liczbie z Sosnkowskim.

W związku z jego aresztowaniem, które nastąpiło z uwagi na niebezpieczeństwo wojska, donoszono również na tem miejscu, że Piłsudski, przekraczając granice Królestwa, podług oświadczenia władz austriackich, przedstawił, jako dokument legitymacyjny, otwarty rozkaz legjonowy, gdy tymczasem taki rozkaz, jak wykazało przedsięwzięte tu dochodzenie, w istocie nie istniał.

Obecnie okazało się, że Piłsudski był w posiadaniu wystarczającego austriackiego świadectwa na podróże, wobec czego niezrozumiałe jest, dla czego miałby on przedstawić nie owo świadectwo austriackie, lecz podobny dokument legitymacyjny.

Wobec tego, jak się zdaje, nie jest wyłączone, że się władze austriackie pomyliły i że tym sposobem upada podejrzenie co do przedstawienia sfałszowanego paszportu.

Tak samo, jak się w formie stanowczej rozpowszechniło to podejrzenie przy aresztowaniu Piłsudskiego,



i jak również w formie stanowczej dany był wyraz temu podejrzeniu na szpaltach niniejszych — tak samo bynajmniej nie wabamy się obalić to podejrzenie na tem samym miejscu. Jednocześnie musimy stwierdzić, że aresztowanie Piłsudskiego oraz z nim współwinnych było koniecznością, aby — powtarzamy to raz jeszcze — w nowopowstającej Polsce, na tyłach walczącego wojska, przeszkodzić rozwijaniu się wydarzeń, które nie dadzą się pogodzić z żadnym państwem, opartem na prawie».

### Wystąpienie z Tymczasowej Rady Stanu.

Krakowski «Naprzód» donosi: Z Rady Stanu wystąpił Stanisław Janicki, były dyrektor Dep. gospodarstwa społecznego, członek Stronnictwa Narodowego.

## Z GALICJI.

### Stanowisko Koła Polskiego.

Z Krakowa donoszą: Narady Koła Polskiego trwały dwa dni. Przyjęto różne rezolucje, m. in. przyjęty został projekt rezolucji posła Zieleniewskiego, dotyczący zajęcia stanowiska względem rządu. Brzmi on, jak następuje:

Zważywszy, że niewyjaśnione stosunki wzajemne stronnictw w Radzie państwa nie przedstawiają jakichkolwiek wystarczających podstaw dla utworzenia rządu czysto parlamentarnego; zważywszy, że projektowany rząd parlamentarny — ze względu na trzymanie się wielkich stronnictw zdala od niego i ze względu na strukturę swoją — nie posiada cech rządu prawdziwie parlamentarnego; zważywszy dalej, że niespełnienie dotychczasowych żądań Koła Polskiego, uzasadniających rezolucje tegoż z dnia 16 maja, nie pozwala Kołu na wzięcie udziału w projektowanym, rzekomo parlamentarnym rządzie w drodze delegowania do tegoż swych członków, — Koło Polskie oświadcza, że utworzenie rządu parlamentarnego w danej chwili uważa za nierealne, a ponieważ liczy na utworzenie gabinetu urzędniczego, przeto żąda od tegoż gabinetu urzędniczego, przedstawionego już rządowi poprzedniemu, i zajmie stanowisko wyczekujące, uzależniając popieranie rządu od spełnienia przedstawionych żądań.

## Sprawy polskie.

### O „wojsku polskim“ w Rosji.

(Informacje podpułk. Minkiewicza).

Jednym z pierwszych pytań, zadanych powracającemu z niewoli rosyjskiej podpułk. Minkiewiczowi, była — co łatwo zrozumieć — sprawa rzekomej «armii polskiej» w Rosji.

Oto garść udzielonych informacji; powtarzamy je za «Głosem»:

Stanowisko rządu rewolucyjnego w sprawie polskiej nazwał podpułk. Minkiewicz niepewnym. Kierenski jest stanowczym przeciwnikiem tworzenia wojska polskiego. Przeciwno tworzeniu armii polskiej wypowiedział się zresztą zjazd polskich delegatów wojskowych, którzy uznali, iż Rada Stanu, jako formalny rząd polski jest jedynie powołany do tworzenia armii polskiej. Nazajutrz t. j. w drugim dniu narad wznowiono na zjeździe dyskusje w tej sprawie i bardzo małą większością głosów uchwalono przystąpić do tworzenia armii. Ale mimo to armii się nie tworzy.

Z pośród ludzi wpływowych jedynie gen. Brusilow pragnął powstania armii polskiej i rozpoczął spisywanie ewentualnych ochotników. Planowa-

no utworzyć Legjon Polski, a nawet na cele administracyjne wyasygnowano 15,000 rb. Niebawem jednak gen. Brusilow podał się do dymisji, a z jego ustąpieniem cała akcja upadła.

## Dookoła wojny.

### Odroczenie konferencji koalicyjnej.

Reuter donosi, że 7 bm. rozpoczęła się konferencja koalicyjna. Zostały odbyte z długie posiedzenia. W konferencji przyjmowali udział ministrowie angielscy, dalej Sonnino, Ribot, francuski minister amunicji, Thomas, poseł angielski w Paryżu, lord Bertie, i pewna liczba innych przedstawicieli krajów sprzymierzonych, jak również wyższych wojskowych.

«Berl. Tag.» donosi z Londynu, że dn. 8 sierpnia wieczorem konferencja koalicyjna została odroczone. Według gazet londyńskich przedmiotem obrad konferencji była projektowana konferencja w Sztokholmie. Publiczność londyńska bardzo interesowała się konferencją, zbierając się tłumnie przed gmachem obrad.

### Wilson o bezowocności zabiegów pokojowych.

«Voss. Ztg.» donosi z Bazylei pod datą 8 bm., że, jak dowiaduje się z Waszyngtonu paryska gazeta «Matin», prezydent Wilson podał do wiadomości ogółu przez senatora Lewisa, iż obecnie wszystkie dążenia pokojowe są pozbawione widoków powodzenia i że przedsięwzięcie on niezwłocznie potrzebne kroki, gdy dadzą się zaobserwować pierwsze oznaki trwałego pokoju.

## Na morzu.

### Los statków niemieckich na oceanie.

Reuter donosi, że w Izbie niższej w Londynie na pytanie, czy rząd mógłby udzielić bliższych informacji o niemieckim krążowniku pomocniczym «Wolf» na oceanie Indyjskim i o statkach niemieckich «Seedler», «Möwa», «Pnyne» i innych, które przed niedawnym czasem czyniły na oceanie Atlantyckim, a o których od niedawna nic nie słychać, sekretarz parlamentarny admiralicji, Mac Namara odpowiedział:

Rząd posiada wiadomości o ruchach lub losie tych statków. Jednak w istniejących obecnie warunkach odpowiedź na to pytanie nie może być uważana jako pożyteczna dla interesu publicznego.

Jak dodaje Reuter do tej wiadomości, Mac Namara położył nacisk na wyraz los.

«B. Z. am Mittag» przypomina, że krążownik pomocniczy «Wolf» nazywany czasem tak, czasem inaczej, zarzucał z powodzeniem miny w różnych częściach oceanu Atlantyckiego i topił statki. «Seedler» do końca marca b. r. zatopił co najmniej 11-cie statków. Statek «Seedler» jest przekształconą na statek wojenny zdobyczną barką amerykańską, pochwyconą w sierpniu 1915 roku z ładunkiem bawełny po drodze z Nowego-Jorku do Archangielska i zaprowadzoną przez statki niemieckie do Cuxhaven. Dowódcą jej jest hr. Feliks v. Luckner. Od kwietnia wiadomości o «Seedlerze» w Niemczech niema. «Pnyne» jest nazwą statku «Möwe», która powstała wskutek omyłki załóg statków, zdobytych przez «Möwe». «Möwa» jak wiadomo powróciła szczęśliwie z drugiej swej podróży pod dowództwem fligel-adjutanta hr. Dohna.

## Austro-Węgry.

### Narady w Wiedniu.

Z Wiednia donoszą, że rządy Austro-Węgier, Niemiec, Bułgarii i Turcji postanowiły podjąć rokowania w celu przygotowania umów gospodarczych, dotyczących spraw komunikacyjnych w wymienionych państwach. Na miejsce obrad w porozumieniu ze wszystkimi uczestnikami wybrano Wiedeń. Rokowania rozpoczną się dnia 9-go sierpnia.

## Anglja.

### W sprawie celów wojny.

Jak donosi biuro Reutera pod datą 8 bm., Serbskie Towarzystwo w Anglii wydało śniadanie na cześć serbskiego prezesa ministrów, Pasicza, który bawi od pewnego czasu w Londynie.

Sekretarz stanu spraw zagranicznych, lord Robert Cecil, wygłosił przy tej okazji mowę, w której oświadczył pomiędzy innymi: «Musimy osiągnąć całkowite przywrócenie Serbji. Uznajemy wszystkie pretensje narodu serbskiego. Aż do końca będziemy popierali naszych sprzymierzeńców».

W odpowiedzi swej Pasicz zaznaczył: «Pierwszym warunkiem honorowego pokoju musi być ukaranie tych, którzy wywołali pożar wszechświatowy. Pokój honorowy dla wszystkich narodów może być zapewniony w takim tylko razie, o ileby wszystkie narody, znajdujące się pod jarzmem Austro-Węgier, zostały uwolnione, o ileby Francja oswoodziła Alzację i Lotaryngię, o ileby Włosi osiągnęli swe zjednoczenie z uciskanymi braćmi, o ileby zostało zakończone zjednoczenie Serbów, Kroatów i Słowenów, o ileby Czesi i Słowacy zostali zjednoczeni, oraz o ileby została rozwiązana kwestja polsko-rusińska».

Lloyd George, który przybył w przerwie pomiędzy naradami konferencji wojennej, oświadczył w końcu: «Pierwszym warunkiem pokojowym jest całkowite przywrócenie Serbji bez zastrzeżeń. Niezależnie od tego, jak długo miałyby się jeszcze wojna przeciągnąć, honor angielski wymaga widzieć Serbję uwolnioną».

Serbja i Belgja są strażnikami wrót. Bronili ich mężnie».

Odpowiedź powyższa Lloyd George jest bądź co bądź znamienita: nie szczędząc komplementów w stronę Serbji, ogranicza się on jednak tylko do obietnicy odbudowania tego państwa «bez zastrzeżeń», pomijając natomiast dalsze żądania Pasicza, jak naprzykład połączenie z Kroatami i Słowenami, sprawę czeską, słowacką i rusińską — całkowitem milczeniem. Milczenie to jest bardzo wymowne.

### O Rady robotników i żołnierzy.

«Voss. Zeit.» dowiaduje się z Londynu drogą pośrednią, że komitet przygotowawczy w celu utworzenia w Anglii rad robotników i żołnierzy, wyznaczył ogólny zjazd wszystkich mężów zaufania na dzień 18 bm. w Birminghamie.

Ma być tam powzięta decyzja co do organizacji wszystkich sił ludu pracującego w celu osiągnięcia pokoju przy pomocy interwencji ludów do polityki walczących rządów.

Na porządku dziennym wspomnianego zjazdu jako główny punkt znajduje się kwestja udzielenia wojskom na froncie prawa zrzeszenia się i całkowitej swobody politycznej.

Minister robotniczy, Henderson, oświadczył na podstawie wrażeń, odniesionych w Rosji, że jest rzeczą niezabędnie konieczną jaknajstrzejsze zwołanie tworzenia się rad robotników i żołnierzy w Anglii i wzniesienie armii zdala od polityki.

Zgodnie z tem, «labour party» popieła zasadniczo tego rodzaju dążenia.

Jak donosi Reuter pod datą 8 bm., w Izbie gmin Mac Pherson zakomunikował, że żołnierzom nie będzie zezwolone należenie do Rad robotników i żołnierzy.

### W sprawie produkcji rolniczej.

Jak donosi Reuter, Izba gmin 108 głosami przeciwko 14 przyjęła w trzecim czytaniu wniosek co do produkcji zboża.

Minister rolnictwa Prothero stwierdził, że w roku bieżącym około miliona akrów ziemi więcej zostało w Anglii zasianych zbożem lub zasadzonych kartoflami.

## ROSJA.

### Komitet obrony.

«Berl. Tagebl.» dowiaduje się z Petersburga pod datą 7 bm., że rosyjski rząd tymczasowy projektuje utworzenie specjalnego organu, którego zadaniem ma być naczelne kierownictwo we wszystkich kwestjach, dotyczących obrony narodowej.

«Frankfurter Ztg.» również informuje, powołując się na «Daily Telegraph», że w Petersburgu będzie utworzony specjalny komitet obrony, swego rodzaju gabinet wojenny w łonie rządu, który prawdopodobnie będzie się składać z Kierenskiego, Niekrasowa, Tereszczunki i Sawinkowa.

### Z Petersburga do Moskwy?

«Berlin. Tagebl.» donosi ze Sztokholmu pod datą 8 bm., że jak dowiaduje się z kancelarii fińskiej go generał-gubernatora gazeta fińska «Konsan Tahto», rosyjski rząd tymczasowy postanowił przenieść swą siedzibę z Petersburga do Moskwy.

### Przyczyny aresztowania gen. Hurko.

«Voss. Ztg.» donosi ze Sztokholmu pod datą 8 bm., że z Petersburga komunikują co następuje o przyczynach aresztowania gen. Hurko.

Podczas gdy Hurko bawił na froncie, została w jego mieszkaniu dokonana z rozkazu Kierenskiego rewizja, która uwienczyła się po prostu oszalamiającymi wynikami.

Zostały znalezione nietylko dowody tego, że generał prowadził stale tajną korespondencję z cesarzem, lecz i tego także, że gen. Hurko nawiązał stosunki z wrogami rewolucji kołami.

Zawezwanie gen. Hurko do Petersburga nastąpiło pod pozorem, że jest on kandydatem na stanowisko naczelnika wojennego w stolicy.

Gdy jednak przybył on na dworzec w Petersburgu, został natychmiast aresztowany i osadzony w więzieniu.

### Reformy oświatowe.

«Frankf. Ztg.» donosi, że prowizoryczny rząd rosyjski zamierza przeprowadzić zasadniczą reformę szkolnictwa w Rosji. Plan został wypracowany przez ustępującego ministra oświaty, Manuilowa, i polegać ma na stworzeniu powszechnej trzy lub czteroklasowej szkoły elementarnej, po której ukończeniu uczeń wstępowałby albo do szkoły, dającej wykształcenie ogólne, albo do szkoły zawodowej. Nauka w obu typach szkół ma być prowadzona w ten sposób, aby w każdym roku uczeń mógł przejść z jednej z tych szkół do drugiej, aż do stopnia wykształcenia średniego. Pierwsze cztery klasy gimnazjum zostaną wskutek tego zniesione, a zastąpi je szkoła ogólno-kształcąca lub zawodowa.

Wychowawiec gimnazjum mieć będzie dostęp do wszystkich uniwersytetów i wyższych szkół technicznych.



Szkoły realne w formie obecnej zostaną zniesione lub przekształcone. Szkoły cerkiewne podlegać będą ministerjum oświaty. Bezpośrednio zarząd szkół spoczywać będzie w ręku miejscowych organów samorządu. Szkolnictwu prywatnemu żadnych przeszkód stawiać się nie będzie.

Co się tyczy szkół wyższych, to prowizoryczny rząd utworzył już wyższą szkołę techniczną w Tyflisie i uniwersytety z oddziałami technicznymi w Irkutku i Taszkencie. W Permie również utworzono uniwersytet i na uniwersytety przekształcono wyższe kursy dla kobiet.

## Ze świata.

### Zjazd ministrów państw neutralnych w Sztokholmie.

CHRYSZTJANJA (9 bm. W. T. B.) Gazeta «Aftenposten» komunikuje, że, jak mówią, rząd szwedzki w ostatnich dniach lipca zwrócił się do pozostałych europejskich rządów neutralnych z propozycją przyjęcia udziału w neutralnym zjeździe ministrów w Sztokholmie o charakterze już uprzednio projektowanych narad.

Jak mówią, układy mają pom. in. dotyczyć sytuacji państw neutralnych, pogorszonej wskutek wystąpienia Ameryki na arenie wojennej. Podobno napłynęło już dużo przychylnych odpowiedzi.

### Nowe stacje radiotelegraficzne.

Z Chrystjanji donoszą, że w San Diego w Kalifornji, na wybrzeżu oceanu Spokojnego, oraz w Honolulu na Filipinach zaprojektowano budowę nowych stacji radiotelegraficznych według systemu Poulsena dla rządu amerykańskiego. Mają one być gotowe już w jesieni. Inne dwie lub trzy stacje zbudowane będą w Brazylii i Argentynie. Wszystkie mieć będą maszyny o sile 300—400 kilowatów, maszty wysokości wieży Eiffa i zakres działalności 10,000 km.

## Znaczenie Ukrainy dla Rosji.

Nie doktryny, zasady czy ideały wykreślają drogi życia, lecz twarde, życiowe interesy żłobią koryto dla ludzkiej działalności.

Przekonać się możemy o tym i na losie Ukrainy.

Rosja stała się prawdziwie wielkim mocarstwem z chwilą zdobycia Ukrainy. I podczas obecnego rewolucyjnego wstrząsu i rozpadania się państwa rosyjskiego, nic tak nie osłabiłoby Rosji, jak utworzenie niepodległego państwa ukraińskiego, niezależnego od rządów petersburskich czy moskiewskich.

Ukraina to przecież spichlerz zbożowy nie tylko Rosji, lecz do niedawna i Europy całej, ba, bez Ukrainy, dostarczającej węgla i surowców niemożliwa jest egzystencja przemysłu rosyjskiego. Co więcej, posiadając w swej mocy Ukrainę, państwo rosyjskie ma dostęp do ciepłego morza, co pozwala na wywóz zboża przecież nie rosyjskiego, lecz ukraińskiego, także węgla ukraińskiego i różnych innych surowców, dostarczanych przez Ukrainę.

A nawet ekspansja Rosji na Bałkany, jej dążenie do zdobycia Konstantynopola i opauowanie Dardaneli są możliwe jeno wtedy, jeśli Ukraina stanowić będzie prowincję rosyjską. Warunki geograficzne i bogactwa naturalne Ukrainy narzucają państwu rosyjskiemu geopolityczną konieczność utrzymania Ukrainy za wszelką cenę. Bez Ukrainy bowiem Rosja stanie się jakimś księstwem moskiewskim.

Ta właśnie konieczność, tkwiąca w rozwoju dziejowo-politycznym mocarstwa rosyjskiego, tłumaczy obecną stanowisko rządu tymczasowego. Rządu tymczasowego nie martwi bardzo oderwanie się Kaukazu, nie przejmują się oni i neutralną republiką litewską czy łotewską, ba, pogodziliby się i z republiką syberyjską.

Tenże sam rząd wszakże opiera się wszelkimi siłami zupełnemu usamodzielnieniu Ukrainy. Robi się wszystko, co można, aby sprawę ukraińską zabagnić. W ostatecznym razie, rząd tymczasowy, ba! cała,

zdająca sobie z tego sprawę, Rosja zgadza się na autonomję, lecz w ścisłym z państwem rosyjskim związku. Zresztą odkłada się rozwiązanie tego węzła do wypowiedzenia się woli ludu, t. j. do zwołania konstytuancy, czyli prawdopodobnie ad calendas graecas.

Wierząc w szczerść ideologów czy doktrynerów rewolucji rosyjskiej, łatwo spostrzec i stwierdzić jedno: wychodzą oni z założenia istotnych interesów mocarstwa rosyjskiego. Pozbawiona bowiem Ukrainy, stałaby się Rosja państwem bez znaczenia światowego, a nawet krajem niezbyt bogatym.

Warunki geopolityczne zmuszają ideologów rewolucji rosyjskiej do zatrzymania Ukrainy, do związania jej z Rosją w jakiś sposób. Mimowoli są oni państwocami rosyjskimi, w najlepszym znaczeniu ludźmi — «istinnno ruskimi».

## WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

### OBWIESZCZENIE.

Na skutek rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie (Oberbefehlshaber Ost) z dn. 22. 9. 1916 w sprawie surowców i materiałów zakazanych w obrębie zarządu Ob. Ost ew. wskazań szczegółowych do rzeczoności rozporządzenia z dn. 17 października 1916 Naczelnika zarządu Wilno—Suwałki (Chef der Verwaltung Wilna—Suwalki) niniejszem zarządza się co następuje:

Właściciele domów, rządcy lub osoby upoważnione do zarządzania domami, należącymi do nieobecnych w Wilnie właścicieli, niniejszem zywają się z domów położonych przy następujących ulicach: Wileńska, Podwale, Dobroczyzna, Garbarska, Tatarska, Ś-to Jerska, i z zaulek Ś-to Jerski, Mostowa, Garncarska, Gazowa, Jagiellońska

wszystkie w tych domach znajdujące się meble, kłamki, okucia okienne, jako też rączki i poręcze od okien wystawowych najdalej do dn. 14 sierpnia 1917 r. od godz. 8—1 przed południem lub 4—8 po poł. oddać w biurze do przyjęcia metalów — Metallannahmestelle des

Stadthauptmanns — ul. Dominikańska 3, pokój № 90, na parterze.

Przedmioty w porę dostarczone będą opłacone przy oddaniu takowych. W wymienionem biurze za opłatą nabywać można kłamki zamienne.

Właściciele domów lub rządcy, którzy nie wypełnią w porę powyższego wezwania lub nie oddadzą wszystkich znajdujących się w oznaczonych domach przedmiotów meblowych wyżej wymienionych, narażają się na karę.

Nie w porę oddane lub zatajone przedmioty meblowe wyżej oznaczonego rodzaju muszą być oddane bez odszkodowania.

Wilna, den 6. August 1917.

Militärkreissamt Wilna.

Der Stadthauptmann

J. V.

P I L Z.

## KRONIKA

### KALENDARZYK.

Dziś: Tyburcjusza i Zuzanny.

lutro: Klary.

pojutrze: Hipolita.

Wschód słońca—o g. 4 m. 29.

Zachód słońca—o g. 7 m. 42.

### Z WILNA

— Zarząd Spółki udziałowej „Ogród“ zawiadamia swych członków, że walne zgromadzenie Spółki odbędzie się w lokalu Klubu Polskiego (Jagiellońska 10) w niedzielę, 12 sierpnia, o g. 4 pp. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu, 2) Dalsze prowadzenie gospodarki, 3) Sposób podziału produktów. Zebranie będzie ważne niezależnie od ilości osób obecnych.

### — Z Lutni.

Sztuka «Głupi Jakób», którą urzemy w nadchodzącą niedzielę, 12 bm., na scenie «Lutni»—zalicza się do rzędu najwybitniejszych utworów Tadeusza Rittnera. Poza wartością literacką sztuka ta odznacza się wyborem rysunkiem postaci, doskonałą obserwacją życia codziennego i wielce interesującą akcją sceniczną.

Zespół dramatyczny «Lutni» dokłada starań, by wykonanie utworu głośnego autora polskiego wypadło jaknajlepiej.

Reżyserję tej sztuki prowadzi p. Z. Śmiałowski.

Kasa czynna jest dziś od g. 5—8 wiecz. w kancelarji «Lutni».

## Bank wschodni dla handlu i przemysłu.

## Kasa pożyczkowa na Wschodzie,

KOWNO, ul. Cesarza Wilhelma 48.

na mocy ustawy udziela pożyczek każdemu za gwarancją, mianowicie: banknotów rosyjskiego banku państwowego (rubli rosyjskich), not niemieckich, świadectw skarbu Rzeszy i państw związkowych, oraz na podstawie innych, określonych w ustawie wartości.

Pożyczki mogą być zwrócone w każdej chwili w całości, lub ratami po 100 rb.

Procenty są rachowane od dnia zaciągnięcia pożyczki aż do dnia jej zwrotu.

Szczegółowe warunki są ogłoszone w naszym biurze, tam również są najchętniej udzielane wszelkie informacje.

Oferty są przyjmowane we wszystkich oddziałach Banku Wschodniego dla handlu i przemysłu.

Kowno, 27 grudnia 1916 r.

Bank Wschodni dla handlu i przemysłu.

Kasa pożyczkowa na Wschodzie.

## 4 kl. szkoła handlowa wieczorna

(Wileńska 10).

Wszyscy uczniowie i uczennice mają zgłosić się natychmiast do sekretariatu szkoły (w kancelarji Gimnazjum Męskiego, ul. Gubernatorska 1 m. 1, otw. we wtorki, czwartki i soboty od 11 do 12).

Zapisy do kl. 2-iej przyjmują się w tychże godzinach.

## Restauracja „Międzynarodowa“,

róg Ś-to Jerskiej i Tatarskiej № 1, nad cukiernią Sztralla. 531 ŚNIADANIA, OBIADY I KOLACJE. Ceny przystępne—od 1 marki.

## Walne zgromadzenie członków Spółki udziałowej „Ogród“

odbędzie się w niedzielę, 12 sierpnia, o godz. 4-iej po poł., w lokalu Klubu Polskiego (Jagiellońska 10). Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie zarządu; 2) Dalsze prowadzenie gospodarki; 3) Sposób podziału produktów. Jednocześnie Zarząd Spółki zawiadamia pp. udziałowców, że szczeraw z Leoniszek jest do nabycia w sklepie «Zjednoczenia» przy ul. Wielkiej № 20-a (róg zał. Michalskiego).

## KUPUJĘ

cenności, złote i srebrne rzeczy, brylanty i kwity lombardowe na takowe. Płacę najwyższe ceny. Milejkowski, Wielka 70, obok mag. Alszwanga. r-k

## Ogród warzywny

do odstąpienia. Zwierzyniec, ul. Moniuszki 35—1, Micholewicz. 544

## Kasę ogniotrwałą

chcę kupić. Milejkowski, Wielka 70. 535

Obiady „Zdrowia“, Wileńska № 25. Obiady wydają się od 12-iej po 1 m. 30 f. i 90 f. z dwóch porców mięsnych. Mięso tylko wołowe. Przyjmują się zapisy na obiady i zupe. 547

## Kupuję dywany perskie.

Płacę najwyższe ceny. Gurewicz, Wileńska 30—14, od g. 10—11 rano. 543

## Sprzedam sofę turecką z dywanowym pokryciem.

Ul. Ostrobramska 48—1, Krynicka. 545

## Marmelada

na samym cukrze, własnej roboty, 2,20 mk. funt. Mostowa 12, Kooperatywa Bankowa. 516

## Potrzebna

zdolna kucharka, umiejąca gotować. Zgłaszać się: Ś-to Jerska 21, «Kuchnia dla inteligencji», od g. 4—6 pp.

## Owocarnia T. Popławskiej,

Wielka 44, 546 poleca: jagody, jabłka, wszelką ogrodowinę; sery z kminem, mleko gorące i zsiadłe (można spożywać na miejscu), o 11-iej rano i 6 wiecz. gorące kartofle, jajecznicę i t. p.

## Tłumaczenia z polskiego

i rosyjskiego na niemiecki i odwrotnie, oraz pisanie podań w języku niemieckim do wszelkich urzędów załatwia Józefa Żebrowska, Kaukaska 14—4.

Prosi o pracę praktyczna krawcowa, przyjmuje kostjmy, suknie, bieliznę, a także przerabia i czyści. Może doglądać chorych, dzieci lub zająć się gospodarstwem za małe wynagrodzenie. Wielka 45—5, M. Zejmo. gr